

45 mm armata przeciwpancerna 53-K ("obr. 1937")

Kolekcja:	Artyleria i rakiety (modele 1/35)
Muzeum:	MMM - Muzeum Militariów Misiaczk
Właściciel:	TeddyBear



Stan eksponatu: Bardzo dobry

Opis: Radziecka armata przeciwpancerna, skonstruowana w 1937 roku w Biurze Konstrukcyjnym Fabryki nr 8 (im. Kalinina) w Podlipkach k. Moskwy. Wywodziła się z niemieckiej 37 mm armaty Rheinmetall, (standardowego dział przeciwpancernego Wehrmachtu, znanego jako PaK-36), na którą Związek Radziecki zakupił licencję. Osiągi armaty 53-K wystarczały do walki z większością ówczesnie istniejących czołgów na rozsądnych dystansach, a jej niewielkie wymiary i masa ułatwiały maskowanie i przemieszczanie. Było to najbardziej rozpowszechnione w Armii Czerwonej dział przeciwpancerne - w latach 1937 - 1944 wyprodukowano ponad 37 tysięcy egzemplarzy. Od 1942 roku produkowano także wersję nazwaną M-42, z dłuższą lufą. Po wprowadzeniu do uzbrojenia świetnego dział [ZiS-2 \(57 mm\)](#), armaty 53-K używane były głównie w pododdziałach piechoty, natomiast [ZiS-2](#) trafiały do wyspecjalizowanych pułków i brygad przeciwpancernych. Od 1943 roku, do lat sześćdziesiątych armaty te wchodziły w skład uzbrojenia jednostek ludowego Wojska Polskiego.

Ciekawostki:

1. Konstrukтором armaty był Michaił N. Łoginow, młody i niezwykle utalentowany inżynier (zmarł na gruźlicę w wieku zaledwie 37 lat), specjalizujący się w działach przeciwlotniczych. Łoginow był konstruktorem wszystkich dział przeciwlotniczych w przedziale kalibrów 25 mm - 85 mm, jakich wojska radzieckie używały podczas wojny i długo po niej. Armata 53-K była jedynym "innym" działem, jakie opracował (tak naprawdę zaprojektował lufę i zamek, które osadził na "niemieckim" łożu i podwoziu).
2. Z powodu coraz większych grubości pancerzy czołgów, w kolejnych latach wojny armaty 53-K musiały otwierać ogień do przeciwnika z coraz mniejszych dystansów, czasami wprost samobójczych. Z tej też przyczyny lawinowo rosły straty w działach i obsługach - większość działonów szła do walki tylko raz. To spowodowało, że armaty te dorobiły się wśród czerwonoarmistów dość gorzkiej nazwy własnej - "Proszczaj Rodina" ("Żegnaj Ojczyzno"). W kolekcji: armata 53-K w malowaniu typowym dla Armii Czerwonej. Model w skali 1/35, zestaw Maquette